Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 5.08.2025 www.osw.waw.pl

Kolejny barbarzyński atak na Kijów. 1259. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Sytuacja na froncie

Wojska rosyjskie osiągnęły linię kolejową z Pokrowska na północ, a do biegnącej także w tym kierunku głównej drogi zaopatrzenia obrońców pozostały im niespełna 3 km. Rozpoczęły się walki o leżącą u styku obu szlaków miejscowość Rodyńske, której utrata zmusiłaby siły ukraińskie do całkowitego przeorientowania logistyki na drogi wychodzące z Pokrowska w kierunku zachodnim, również zagrożone rosyjskim natarciem i znajdujące się pod permanentnym ostrzałem (z kontrolowanych przez Rosjan południowo-zachodnich obrzeży miasta do ich wylotu pozostają 4 km). Według części źródeł żołnierze rosyjscy przynajmniej raz wdarli się w głąb zabudowy Pokrowska, ale zostali stamtąd wyparci.

Siły agresora wyparły obrońców z obszaru o zwartej zabudowie w Czasiw Jarze, a pod kontrolą ukraińską pozostają południowo-zachodnie obrzeża tego miasta. Z północnej jego części Rosjanie wyprowadzili również kolejne natarcie na położoną na zachód Mykołajiwkę. Doniesienia te neguje dowództwo ukraińskie, a niektóre źródła podają, że obrońcy utrzymują się jeszcze w mikrorejonie Szewczenko. **Wojska najeźdźcze podeszły też do obrzeży Siewierska**, kończąc tym likwidację łuku na wschód od tego miasta, na którym względnie stabilna obrona ukraińska utrzymywała się przez ponad dwa lata.

Rosjanie pogłębili wyłom pomiędzy Pokrowskiem a Konstantynówką, gdzie zajęli kolejne miejscowości na północ od drogi łączącej oba miasta. Poczynili także postępy na południe od Konstantynówki, według części źródeł odcinając zgrupowanie obrońców w rejonie Torećka, na północ i wschód od Łymanu. **31 lipca szef administracji wojskowej obwodu donieckiego poinformował, że obszar kontrolowany przez obrońców zmniejszył się do 32,8% jego powierzchni.** Rosjanie mają okupować 17 804 km^2 z 847 miejscowościami. Oznacza to, że od lutego 2022 r. zajęli kolejne 400 miast i wsi obwodu, a w rękach ukraińskich pozostaje obecnie 451 miejscowości.

Najeźdźcy zaktywizowali się na północ od Charkowa, gdzie zajęli kolejne pozycje w Wołczańsku i na jego obrzeżach, a w rejonie Hoptiwki podjęli próbę przekroczenia granicy rosyjsko-ukraińskiej. Trwają walki w północnej części Kupiańska. Siły rosyjskie pogłębiły oskrzydlenie tego miasta od północnego zachodu, wyparły też obrońców z kolejnych pozycji na wschód od rzeki Oskoł. Na północ od Sum siłom ukraińskim udało się natomiast odzyskać rejon pomiędzy dwiema wyzwolonymi w poprzednich tygodniach miejscowościami.

W wyniku przeprowadzonych na początku sierpnia rosyjskich bombardowań lotniczych uszkodzony został most łączący mikrorejon Korabeł (leżący na wyspie w delcie Dniepru) z resztą Chersonia. Wpłynęło to na pogorszenie sytuacji humanitarnej i decyzję władz o ewakuacji pozostałych tam mieszkańców. Bombardowanie mostu zbiegło się w czasie z kolejną aktywizacją rosyjskich grup dywersyjno-rozpoznawczych w delcie Dniepru i w rejonie zniszczonego jeszcze w 2022 r. głównego połączenia drogowego Chersonia z lewobrzeżną częścią obwodu chersońskiego – mostu Antoniwskiego. Działania te uprawdopodobniają próbę rosyjskiego desantu na prawym brzegu rzeki.

Rosyjskie ataki powietrzne

31 lipca najeźdźcy przeprowadzili kolejny zmasowany atak na Kijów – jeden z najtragiczniejszych w skutkach dla ukraińskiej stolicy od początku pełnoskalowej wojny. Zginęło 31 osób, a 159 zostało rannych (w tym odpowiednio dwoje i 16 dzieci) – większość w wyniku uderzenia jednego z pocisków w blok mieszkalny. Ogółem w miasto i jego okolice miało trafić pięć lub sześć rakiet oraz ok. 20 dronów uderzeniowych (według danych ukraińskich Rosjanie użyli łącznie ośmiu rakiet i 309 bezzałogowców, głównie do ataku na Kijów). Rzecznik Dowództwa Sił Powietrznych Ukrainy pułkownik Jurij Ihnat poinformował, że agresor po raz pierwszy na większą skalę zastosował drony uderzeniowe z napędem odrzutowym (miał ich użyć ośmiu).

Jednym z najczęstszych celów rosyjskich ataków powietrznych pozostaje Charków. Wrogie drony uderzyły w to miasto 30 lipca oraz 1 i 3 sierpnia. W drugim z wymienionych ataków rannych zostało 11 osób. Celami najeźdźców po raz kolejny były m.in. Pawłohrad (30 lipca, uszkodzone zostały infrastruktura kolejowa i obiekt przemysłowy), Słowiańsk (30 lipca oraz 1 i 2 sierpnia), Sumy (30 lipca i 1 sierpnia, w drugim ataku ponownie trafiono infrastrukturę krytyczną, co skutkowało odcięciem dostaw prądu, a także obiekty kolejowe), Biała Cerkiew (1 sierpnia, pożar w obiekcie przemysłowym ugaszono następnej doby), Kramatorsk (1 sierpnia), Mikołajów (3 sierpnia, uderzenie w infrastrukturę energetyczną spowodowało odcięcie dostaw prądu), Kijów (3 sierpnia), Odessa (4 sierpnia), Starokonstantynów (4 sierpnia) i Łozowa w obwodzie charkowskim (5 sierpnia, w ataku na infrastrukturę kolejową rannych zostało 10 osób).

29 lipca pociski Iskander-M uderzyły w 169. Centrum Szkoleniowe Wojsk Lądowych Ukrainy (Honczariwśke w obwodzie czernihowskim). Według oficjalnych danych zginęło trzech, a rannych zostało 18 żołnierzy. Łącznie od wieczora 29 lipca do rana 5 sierpnia najeźdźcy mieli wykorzystać 796 dronów uderzeniowych i ich imitatorów oraz 29 pocisków balistycznych i manewrujących. Ogółem 678 dronów miało zostać zneutralizowanych (zestrzelonych, zakłóconych środkami walki radioelektronicznej oraz lokacyjnie utraconych bez negatywnych następstw), a sześć rakiet – zestrzelonych.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

2 sierpnia ukraińskie drony uderzyły w rafinerie Rosniefti – Riazańską i Nowokujbyszewską – oraz zakłady „Elektropribor" i „Radiozawod" w Penzie. W rafinerii Nowokujbyszewskiej koło Samary wybuchł pożar, w rezultacie którego częściowo

wstrzymała ona pracę. Do szkód doszło też w zakładach „Elektropribor". Ponadto drony spowodowały pożar na lotnisku w Primorsko-Achtarsku w Kraju Krasnodarskim, gdzie według Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) Rosjanie mieli składować drony uderzeniowe. Zgodnie z przekazem ukraińskiego Sztabu Generalnego zaatakowana została również baza paliw i smarów „Anna Naftoprodukt" w obwodzie woroneskim. Zakłady przemysłowe w Penzie były celem ukraińskiego ataku 31 lipca, jednak najprawdopodobniej nie przyniósł on żadnych rezultatów, podobnie jak przeprowadzone 1 sierpnia uderzenie na zakłady Bierijewa w Taganrogu oraz 2 sierpnia – na okupowany Krym.

3 sierpnia ukraińskie drony spowodowały pożar bazy paliwowej Rosniefti w Adlerze, która obsługuje lotnisko w Soczi. Dzień później celami bezzałogowców były węzeł kolejowy Frołowo w obwodzie wołgogradzkim oraz – według SBU – lotnisko Saki na Krymie. Zgodnie z komunikatem Służby w ataku na lotnisko zniszczono myśliwiec Su-30SM, a kolejna maszyna tego typu oraz trzy bombowce taktyczne Su-24 zostały uszkodzone, lecz jak dotąd nie potwierdzono tych doniesień. Z mapy satelitarnej NASA FIRMS wynika natomiast, że 4 sierpnia doszło do pożaru na terenie innego lotniska wojskowego na Krymie – Hwardijśke. Pożar był też skutkiem ataku 5 sierpnia na stację kolejową Tacynskaja w obwodzie rostowskim.

Główny Zarząd Wywiadowczy Ministerstwa Obrony Ukrainy (HUR) poinformował 30 lipca o przeprowadzeniu cyberataku na serwery tzw. rządu Krymu. Uzyskano dostęp do dokumentów potwierdzających przymusowe wywożenie ukraińskich dzieci z tymczasowo okupowanych terytoriów – w szczególności z obwodów chersońskiego, zaporoskiego, donieckiego i ługańskiego. Na przejętych serwerach znajdowały się szczegółowe listy uprowadzonych dzieci, w tym sierot, wraz z ich danymi osobowymi, dokumentacja potwierdzająca nielegalne decyzje o przekazaniu dzieci pod opiekę obywateli Rosji oraz adresy ich nowego miejsca pobytu. Uzyskane informacje posłużą jako materiał dowodowy w postępowaniach karnych przeciwko osobom odpowiedzialnym za uprowadzenia oraz będą wykorzystywane w działaniach na rzecz powrotu dzieci na Ukrainę.

30 lipca SBU powiadomiła o zatrzymaniu oficera SZU pod zarzutem szpiegostwa na rzecz FR. Jest nim major, pilot-instruktor jednej z ukraińskich brygad lotniczych, który według Służby przekazywał dane dotyczące lotnisk, gdzie stacjonują samoloty F-16, Mirage 2000 i Su-24, a także informacje o działaniach ukraińskiego lotnictwa, w tym współrzędne stacjonowania maszyn i infrastruktury lotniskowej oraz harmonogramy startów i lądowań. Zatrzymany kontaktował się z oficerem rosyjskich służb przez anonimowe kanały e-mailowe i szyfrowane czaty w komunikatorach internetowych.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

Holandia przekaże Ukrainie pakiet wyposażenia produkcji amerykańskiej – w tym części zamienne i rakiety do systemów Patriot – o wartości 500 mln euro. Poinformował o tym holenderski minister obrony Ruben Brekelmans, który zaznaczył, że Holandia jako pierwsza zapłaci Amerykanom za pomoc wojskową dla Kijowa.

Potencjał militarny Ukrainy

3 sierpnia, w dniu święta ukraińskiego lotnictwa wojskowego, prezydent Wołodymyr Zełenski mianował generała Anatolija Krywonożkę dowódcą Sił Powietrznych Ukrainy. Krywonożko „tymczasowo" pełnił obowiązki dowódcy Sił Powietrznych od 30 sierpnia ub.r., kiedy to z funkcji tej został odwołany generał Mykoła Ołeszczuk. Wcześniej (od 2015 r.) sprawował komendę nad Dowództwem Powietrznym „Centrum", odpowiedzialnym m.in. za obronę Kijowa. Kwestią otwartą pozostaje, z jakiego powodu Zełenski zwlekał z nominacją generała aż 11 miesięcy.

30 lipca Biuro Prezydenta Ukrainy poinformowało, że lokalne budżety w całym kraju przeznaczyły w bieżącym roku ponad 25 mld hrywien (ok. 630 mln dolarów) na wsparcie Sił Obronnych i Bezpieczeństwa Ukrainy. W niektórych regionach wydatki na obronność stanowią aż 19% budżetu regionalnego, a w przypadku gmin i ośrodków regionalnych – 13%.

Władze Ukrainy podejmują kolejne kroki na rzecz pozyskiwania do służby wojskowej ochotników niepodlegających mobilizacji. 30 lipca rząd rozszerzył program „Kontrakt 18–24", uruchamiając nowy kierunek przeznaczony dla operatorów dronów w Siłach Zbrojnych Ukrainy (SZU), Gwardii Narodowej oraz Państwowej Służbie Straży Granicznej. Czas trwania służby kontraktowej wynosi dwa lata. Po podpisaniu kontraktu kandydat przechodzi trzy etapy szkolenia: do 45 dni wojskowego szkolenia podstawowego, do 60 dni szkolenia specjalistycznego i trwający 14 dni kurs adaptacyjny. Uczestnikom przysługuje premia pieniężna w wysokości 1 mln hrywien (ok. 25 tys. dolarów), wypłacana w trzech transzach. Po zakończeniu służby uczestnicy otrzymają dodatkowe wsparcie, m.in. możliwość uzyskania kredytu hipotecznego na 0%.

30 lipca minister obrony Ukrainy Denys Szmyhal w wywiadzie dla BBC zdecydowanie sprzeciwił się eksportowi broni produkowanej przez ukraińskie firmy, dopóki potrzeby SZU nie zostaną w pełni zaspokojone. Dodał, że armia musi otrzymywać odpowiednie uzbrojenie do prowadzenia działań wojennych, a cała produkcja powinna być kierowana przede wszystkim na potrzeby frontu.

Naczelny Dowódca SZU generał Ołeksandr Syrski podkreślił 30 lipca konieczność ścisłego przestrzegania zasad bezpieczeństwa na poligonach i w ośrodkach szkoleniowych w związku z trwającymi rosyjskimi atakami rakietowymi i dronowymi. Wezwał do maksymalnego przeniesienia procesu szkolenia do obiektów podziemnych. Obecnie to podstawowe trwa 51 dni i uwzględnia szkolenie: z zakresu zwalczania dronów uderzeniowych, ogniowe i inżynieryjne oraz metody przetrwania w warunkach okopowych.

Społeczna Rada Antykorupcyjna przy Ministerstwie Obrony opublikowała 31 lipca wyniki audytu, który ujawnił poważne nieprawidłowości i chaos organizacyjny w strukturze resortu. Wskazano na dublowanie zadań i funkcji między departamentami oraz poszczególnymi pracownikami, rozmytą odpowiedzialność i brak przejrzystych procesów decyzyjnych oraz utrzymywanie zbędnych stanowisk. Rada wydała rekomendację dokonania redukcji 3–3,5 tys. pracowników, którzy wykonują niepotrzebne lub dublujące się funkcje. Ministerstwo przechodzi obecnie proces reorganizacji po zmianie kierownictwa, a Szmyhal ma podjąć decyzje oparte na rekomendacjach niezależnych ekspertów i audytorów wewnętrznych.

4 sierpnia ukraiński parlament przyjął ustawę upraszczającą procedurę nadawania obywatelstwa zagranicznym ochotnikom, którzy służą w SZU. Minimalny wymagany okres służby uprawniający do nabycia obywatelstwa został skrócony z trzech lat do jednego roku.

Nowe rozwiązania dotyczą w szczególności ochotników z Białorusi i Rosji, którzy bez ukraińskich paszportów nie mogą zalegalizować pobytu na terytorium Ukrainy.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

29 lipca rosyjska Służba Wywiadu Zagranicznego (SWZ FR) opublikowała komunikat, w którym podano, że w jednym z alpejskich kurortów miało się odbyć tajne spotkanie ukraińskich przedstawicieli z delegacjami USA i Wielkiej Brytanii. Celem rzekomego spotkania miało być omówienie odsunięcia Zełenskiego od władzy i zastąpienia go byłym głównodowodzącym SZU, a obecnym ambasadorem w Wielkiej Brytanii Wałerijem Załużnym. Według rosyjskiego wywiadu brali w nim udział szef Kancelarii Prezydenta Ukrainy Andrij Jermak, szef wywiadu wojskowego Kyryło Budanow oraz przedstawiciele państw zachodnich, a wszyscy uczestnicy zgodzili się, że „zmiana na stanowisku prezydenta Ukrainy była od dawna konieczna", gdyż Zełenski rzekomo stał się przeszkodą w dalszym udzielaniu wsparcia dla Kijowa przez Zachód. Doniesienia te wpisują się w rosyjski schemat dezinformacyjny, mający na celu skłócenie ukraińskich elit, osłabienie zaufania publicznego do władz oraz przedstawienie Ukrainy jako państwa zależnego od decyzji zewnętrznych partnerów. HUR stanowczo zaprzeczył tym rewelacjom, określając je jako element rosyjskiej operacji psychologiczno-dezinformacyjnej.

